SEKRETY Wsi...

Egzemplarz bezpłatny

Gazeta Regionalna - Gminy Sułów

Numer 10 (42), Październik 2016 www.sulow.pl

NATURALNIE GMINA SUŁÓW

W tym numerze

Święto szkoły	str. 2
Wernisaż malarski	str. 7
Historia samorządu gminnego	str. 8
Pogrzeb strażaka	str. 10
Gminne drogi	str. 11
Wieści ze szkół	str. 11
Wieści gminne	str. 15
Ogłoszenia	str. 16
Kariera czeka na Ciebie	str. 18
Kącik kulinarny	str. 19
Humor	str. 20

14 PAŹDZIERNIKA
DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

Nauczyciel…
To jedna z najbardziej wyjątkowych postaci
na całym świecie
bo któż inny mógłby
każdego dnia ofiarowywać to,
co w nim najlepszego,
cudzym dzieciom?

ŚWIĘTO SZKOŁY

Szkoła to taki dziwny twór, który darzymy raczej niechęcią, gdy musimy do niej chodzić (oczywiście są wyjątki od tej reguły), a potem przez całe życie wspominamy z rozrzewnieniem. Nawet bardzo dorośli ludzie z upodobaniem opowiadają o swoich latach szkolnych, a szczególnie o nauczycielach i kolegach z tamtych lat, o najróżniejszych wydarzeniach (czytaj psikusach i wygłupach). Przyjaźnie zawarte w „szczenięcych latach" potrafią przetrwać całe życie. Nikt więc nie może zaprzeczyć, że Dzień Edukacji Narodowej (niegdyś Dzień Nauczyciela) jest tym dniem, w którym należy oddać cześć nauczycielom, ludziom, którzy w pocie czoła usiłowali, usiłują i będą usiłować wyprowadzić nas na ludzi, choć często wcale im tego nie ułatwiamy. Historia Dnia Nauczyciela w Polsce ma swoje początki w 1957 r. Podczas Światowej Konferencji Nauczycielskiej w Warszawie ustalono, że 20 listopada będzie Międzynarodowym Dniem Karty Nauczyciela i świętem nauczycieli. Ustawa z dnia 27 kwietnia 1972 r. zwana Kartą praw i obowiązków nauczyciela, wprowadziła Dzień Nauczyciela, obchodzony corocznie 14 października, w rocznicę powołania Komisji Edukacji Narodowej. W 1982 r. Kartę praw i obowiązków nauczyciela zastąpiła Karta Nauczyciela zmieniając nazwę święta na Dzień Edukacji Narodowej oraz wprowadzając przepis: „Dzień ten uznaje się za święto wszystkich pracowników oświaty".

W obecnych czasach obowiązek szkolny wydaje się czymś tak normalnym, że dzieciom rozpoczynającym naukę nawet przez myśl nie przechodzi, że mogło być inaczej. Proponuję więc wycieczkę w tysiącletnią historię szkolnictwa w Polsce. Pierwsze szkoły na terenie ziem polskich powstały w średniowieczu. Po przyjęciu Chrztu przez Mieszka, Polska znalazła się w kręgu kultury chrześcijańskiej – łacińskiej. Szkolnictwo w średniowieczu podporządkowane było Kościołowi. Funkcjonowały trzy typy szkół: klasztorne-głównie przy klasztorach benedyktynów (np. w Tyńcu) i cystersów (np. w Mogile), parafialne – był to najniższy stopień szkół, w których uczono przede wszystkim łaciny, katedralne pod patronatem biskupów diecezjalnych i kolegiackie przy zamożnych kościołach o bogatym na owe czasy programie nauki, m. innymi uczono retoryki, matematyki, astronomii. W XIII wieku w Polsce było około 14 szkół kolegiackich i 13 szkół katedralnych.

Szkoły te dbały głównie o wychowanie religijne, większość wychowanków trafiała do stanu duchownego. W szkole średniowiecznej dominował przekaz ustny nauczyciela, a uczniowie opanowywali wiedzę pamięciowo. Nauka podstawowego przedmiotu- języka łacińskiego- zaczynało się od przyswajania przez uczniów modlitw, psalmów. Nauczyciel głośno wypowiadał niezrozumiałe słowa dla uczniów, oni je powtarzali aż do całkowitego zapamiętania. Następnym krokiem była nauka czytania. Ćwiczono na wyuczonych na pamięć modlitwach i psalmach, co ułatwiało w pewien sposób proces przyswajania techniki czytania. Taka mozolna praca nad doskonaleniem się trwała około 3 lat. Po przyswojeniu sztuki czytania następowała nauka pisania, w której stosowano tabliczki powleczone woskiem. Służyły one uczniom do odwzorowywania rylcem napisanych przez nauczyciela poszczególnych literek. I w tym wypadku celem zdobycia umiejętności pisania było powielanie liter z tablicy aż do opanowania pisma. Dużą wagę przywiązywano do pisma ozdobnego, z którym spotykamy się w bogato zdobionych w iluminacje księgach. Kładziono też nacisk na kształtność liter i połączenia miedzy nimi. Polska szkoła średniowieczna to szkoła łacińska, język polski pełnił jedynie rolę pomocniczą. Służył do objaśniania znaczenia słów oraz tekstów co kształtowało naszą mowę ojczystą, a możliwe że nawet pozwalało na utrwalenie jej na piśmie. Metody wychowania w średniowieczu bardzo surowe, bez wyjątku obowiązywały we wszystkich typach szkół. W szkole panowała ścisła dyscyplina. Uczniowie mieszkali razem, zajmowali ciemne i słabo ogrzewane cele. Przyzwyczajano chłopców do długich modlitw w dzień i w nocy. W momencie przekazywania szkoły nauczycielowi uroczyście wręczano mu rózgę jako symbol władzy. Kary cielesne były bardzo rozpowszechnione, panowało przekonanie że każde przewinienie powinno być karane. Ubodzy uczniowie otrzymywali po klasztorach bezpłatną naukę i życie. Mieli prawo bezpłatnej kąpieli w łaźniach miejskich. Chodzili ze światłem i śpiewem z księżmi do chorych. Inni żywili się z ukwestowanej jałmużny, ze śpiewu i grania na narzędziach muzycznych, chodzili z garnuszkami do zamożnych ludzi po obiady. Nauczyciele parafialni utrzymywani byli z dziesięcin kościelnych. Możniejsi wyjeżdżali na nauki za granicę już w wieku XIII dość licznie: do Paryża, Bononii i Padwy. Niektórzy mieli nauczycieli po domach. Organizacyjnie całe szkolnictwo w diecezjach podlegało biskupom. Zapotrzebowanie na naukę widoczne już w XII wieku nie tylko wśród młodzieży duchownej, lecz także i świeckiej doprowadziło do wykształcenia się nowego typu szkoły- uniwersytetu. Król Polski- Kazimierz Wielki – doceniając znaczenie nauki, wydał 12 maja 1364 akt fundacyjny uniwersytetu potwierdzony przez władze miasta Krakowa. Dzieło Kazimierza Wielkiego kontynuowali królowa Jadwiga i król Władysław Jagiełło. Najszybciej efekty wpływu Uniwersytetu były widoczne w szkolnictwie niższym. Po dwóch, trzech latach wyedukowano bakałarzy, którzy zasilili szeregi nauczycieli szkół klasztornych i parafialnych, poprzez co podniósł się poziom kształcenia. W XV wieku wprowadzono wykłady z dziejów Polski. Szkolnictwo w Polsce zaczynało nabierać narodowego charakteru. Nastąpił okres świetności w dziedzinie nauki, w latach 1440-1525 studiowało w Krakowie ponad 25 tys. studentów, w tym wielu pochodzących z zagranicy. W XVI w. Polska była ważnym ogniskiem kultury humanistycznej. Do wszystkich szkół napływała młodzież szlachecka i

mieszczańska, a także chłopska.
W XVI i XVII wieku, poziom oświaty w Polsce nie odbiegał od poziomu europejskiego. Postulaty kulturowe, uwzględnione w programach nauczania, nakazywały uczyć w sposób nowoczesny, a jednocześnie zgodny z wiarą i moralnością katolicką. W tym czasie nastąpił rozwój sieci szkół, co spowodowało szerszy dostęp warstw plebejskich do oświaty. Potrzebę kształcenia swoich synów odczuwali także mieszczanie, do akademii trafiały również dzieci chłopskie.
Pod koniec XVI w. powstała Akademia Zamoyska, która w pierwszych latach istnienia była znana w całej Europie Środkowej. Założona jako szkoła średnia, w 1594 r. została przekształcona w uniwersytet, trzeci w Rzeczypospolitej po uczelni w Krakowie i Wilnie. Kierownikiem szkoły średniej był znakomity poeta Sebastian Klonowic, wspierany przez innego sławnego poetę, Szymona Szymonowica. Jan Zamoyski, wychowanek uniwersytetów Zachodu, chętnie otaczał się ludźmi, którzy władali piórem, a nie orężem: literatami, historykami, filologami i prawnikami. Swoją Akademię założył z wielkim rozmachem. Do akademii przyjmowano chłopców w wieku sześciu, siedmiu lat. Nauka trwała zwykle dziesięć lat. Co pół roku uczniowie przystępowali do egzaminów, które pozwalały na szybsze rozpoczynanie kolejnych kursów.
W XVII w. obok akademii jezuickich istniały kolegia jezuickie, należące do kategorii szkół średnich. W tych czasach, wśród szkół średnich Rzeczypospolitej, najwięcej było jezuickich, zapewniających dość wysoki poziom nauczania. Rozwój szkolnictwa był jednym z najważniejszych ideowych postulatów jezuitów, którzy nie wprowadzili radykalnych zmian do już sprawdzonych programów nauczania. Zapoznali się także z metodami stosowanymi w szkołach protestanckich. Szkolnictwo jezuickie zaczęło rozwijać się w Europie w połowie XVI w. W drugiej połowie XVIII w. w Rzeczypospolitej istniały dwie akademie i pięćdziesiąt sześć kolegiów. Program nauczania w kolegiach jezuickich wypełniały nauki humanistyczne. Nauka łaciny stała się rodzajem ćwiczenia duchowego. Jezuici byli z reguły doskonałymi mówcami, stąd ważnym elementem kształcenia była retoryka, która miała uczyć myślenia, wnioskowania i argumentowania. W XVII w. bardzo duże znaczenie miały akademie ariańskie i luterańskie w Rakowie, Lesznie, Elblągu, Toruniu i Gdańsku, które w niektórych dziedzinach kształciły na poziomie uniwersytetów. Środowisko arian z uwagą śledziło przemiany umysłowe zachodzące na terenie Europy Zachodniej i nawiązywało kontakty z ich inicjatorami. Wielu profesorów niemieckich obejmowało stanowiska wykładowców na luterańskich akademiach Prus Królewskich. W akademiach dysydenckich, podobnie jak w szkołach katolickich, językiem wykładowym pozostawała łacina. Do nauki języków nowożytnych nie przywiązywano tu wielkiej wagi. W programie szkół ariańskich wiele miejsca poświęcono etyce, a zwłaszcza obowiązkom obywatela wobec państwa i społeczeństwa. Ze współczesnych osiągnięć przenikały tu głównie nauki ścisłe. Wielkie było zainteresowanie matematyką, geografią, fizyką i astronomią.
Młodzież męska miała do dyspozycji wiele możliwości kształcenia się, czego niestety nie można powiedzieć o dziewczętach. Moraliści i pedagodzy epoki postulowali przede wszystkim, aby młode kobiety przyuczać do czynności związanych z przyszłym prowadzeniem gospodarstwa domowego. Uzasadniano to nie tylko koniecznością przygotowania do roli żony i matki, ale także zwracano uwagę na potrzebę pożytecznego zapełnienia czasu w celu zabezpieczenia przed pokusami. Powszechnie dyskutowano na temat dopuszczenia dziewcząt do nauki. Odnosiło się to głównie do umiejętności czytania i pisania. Pierwszym i najbardziej powszechnym sposobem edukacji dziewcząt było wychowanie w domu rodzinnym. Przygotowywano je do różnych zajęć domowych i gospodarskich. Dziewczęta miały możliwość zdobywania innych umiejętności, niż te oferowane przez dom rodzinny, głównie w szkołach istniejących przy żeńskich klasztorach, których jedną z ważnych funkcji było nauczanie i wychowywanie. Na naukę przyjmowały m.in. karmelitki, klaryski, bernardynki, benedyktynki. Zgromadzenia przyjmowały adeptki zarówno z rodzin szlacheckich i magnackich jak i mieszczańskich (patrycjuszowskich i plebejskich). W szkołach przyklasztornych kładziono nacisk na naukę czytania i pisania po polsku, rachunków, śpiewu i robótek. Wpajano im także podstawowe wartości chrześcijańskie ucząc prawd wiary. Przede wszystkim jednak, starano się tak kształtować dziewczęta, aby w przyszłości dały sobie radę jako żony, matki i panie domu. W XVI – XVII wieku zaczęły powstawać w miastach szkoły prywatne dla chłopców i dziewcząt, zakładane przez wędrownych bakałarzy, beginki lub samotne dewotki. Były to zakłady niewielkie, kształcące kilka uczennic. Uczono podstaw czytania, pisania po polsku, szycia, haftowania, arytmetyki, śpiewu, czasem języków obcych. Często prowadziły je osoby bez odpowiednich kwalifikacji, dlatego poziom nauki był niski.
W drugiej połowie XVIII wieku kształtowały się w Polsce nowe warunki dla oświatowej działalności i otwierały się nowe perspektywy, związane dążeniami do naprawy państwa. Oświata stawała się jednym z głównych haseł tej epoki. Starano się głównie uwolnić oświatę od wpływów kościelnych i zakonnych, przekazać pod opiekę państwa oraz rozszerzyć jej wpływ. Polska, wkraczała na drogę reform oświatowych, zainicjowanych działalnością Konarskiego i rosnącym zainteresowaniem, jakie okazywali oświacie i wychowaniu politycy dążący do ogólnych reform państwa. W ten sposób zostało przygotowane podłoże do powstania takiej instytucji jak Komisja Edukacji Narodowej. Decyzja papieża Klemensa XIV na podstawie jego breve z 21 lipca 1773r rozwiązująca zakon jezuitów, stworzyła sytuację wymagają szybkiego działania. Jezuici prowadzili w Polsce 66 szkół, kasata zakonu pozostawiła szkolnictwo bez opieki. Sytuacja ta skłoniła króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i zwolenników reform do powołania przez sejm pod protekcją króla w dniu 14 października 1773 r Komisję nad Edukacją Młodzi Narodowej Szlacheckiej Dozór Mająca, która potem przyjęła nazwę Komisji Edukacji Narodowej (KEN).
Zakres działań Komisji był ogromny. Powołana w zasadzie tylko do zorganizowania opieki nad szkolnictwem, Komisja zajęła się również szkołami parafialnymi. Objęła w ten sposób całą oświatę w Polsce podejmując długotrwałe i systematyczne wysiłki, zmierzające do unowocześnienia treści i metod nauczania. KEN w miejsce łaciny wprowadziła język polski jako wykładowy dla wszystkich przedmiotów. Kierowała wychowaniem publicznym dzieci i młodzieży w oparciu o fundusz eduka-

cyjny, składający się z dochodów i kapitałów skasowanego zakonu jezuitów. W każdym wydziale była jedna szkoła wydziałowa (7 lat nauki z sześcioma nauczycielami) i kilka podwydziałowych (6 lat nauki z trzema nauczycielami). W szkołach tych uczyli najlepsi nauczyciele wybrani spośród zniesionego zakonu jezuitów, a także pijarów, bazylianów, dominikanów i innych zgromadzeń zakonnych. Zlikwidowano średniowieczną dwupoziomowość uczelni a także dominacje w nich wydziałów teologicznych. Zlikwidowano dawne fakultety a na ich miejsce wprowadzono dwa kolegia. Kolegium fizyczne obejmowało nauki matematyczno-przyrodnicze i medycynę oraz kolegium moralne obejmujące nauki prawne, językowo-humanistyczne oraz teologię. W czasie działania Komisji działały dwie szkoły wyższe (główne) były to uniwersytety w Wilnie i Krakowie. Na Uniwersytecie Krakowskim znacznie poprawił się poziom nauczania i poziom kwalifikacji profesorskiej. Szkoły główne administrowały szkołami niższych szczebli, kształciły nauczycieli dla szkół średnich, a także pełniły funkcje towarzystw naukowych. Działalność Komisji Edukacji Narodowej stanowiła przełom w zasadach polityki oświatowej i stwarzała nowy kształt polskiego szkolnictwa. Zreformowana szkoła zapewniała harmonijny rozwój umysłowy, moralny i fizyczny. Szkoła zapewniał nadzór nad wolnym czasem uczniów. Nauczanie w szkole czasów KEN było zatem kształtujące i wychowujące. KEN kładła duży nacisk na wychowanie moralne.

KEN pozostawiła po sobie pewien model szkolnictwa. Z modelu tego korzystało w późniejszych czasach wiele państw m.in. Francja, Niemcy, Rosja. Po upadku państwa polskiego dorobek KEN był wzorem dla organizacji Szkolnictwa w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim. Ustawy komisji na długie lata stanowiły najdonioślejsze dzieło z dziedziny organizacji szkolnictwa i polityki oświatowej. Wiek XIX był dla Polaków szczególnie trudny. Wówczas to byli oni narodem pozbawionym własnej państwowości oraz nieustannie zmagającym się z państwami zaborczymi o zachowanie polskości. Jedną spośród wielu płaszczyzn, na jakich odbywała się ta walka, było szkolnictwo. Kondycję szkolnictwa w latach 1815-1830 w Królestwie Polskim uznać można za dobrą, nie odbiegało ono swoim poziomem od szkół zachodnioeuropejskich. Królestwo Polskie cieszyło się w tym czasie autonomią, a liberalna konstytucja nadana przez cara Aleksandra I dawała swobodę władzom Królestwa w polityce wewnętrznej. Na dobry stan oświaty wpływ miało też i to, że żyła ona jeszcze tradycjami szkolnictwa Księstwa Warszawskiego. Nadal też obowiązywało ustawodawstwo szkolne z czasów Księstwa. System edukacji był czterostopniowy: szkoły elementarne, podwydziałowe, wydziałowe i departamentowe, wspomagany dodatkowo przez męskie i żeńskie szkoły prywatne.. Obok szkolnictwa elementarnego i średniego rozwijały się również szkoły zawodowe oraz wyższe. Szkolnictwo wyższe reprezentował Uniwersytet Warszawski. Został on powołany do życia w 1816 r. i składał się z pięciu wydziałów: medycznego, prawnego, teologicznego, filozoficznego oraz wydziału nauki i sztuk pięknych. Ogółem w 1817 r. było 1018 placówek oświatowych, w tym 868 szkół elementarnych.

Sytuacja ta stopniowo zmieniała się. Szkolnictwo odgrywało ważną rolę w polityce władz carskich, dążących w dłuższej perspektywie do zrusyfikowania i wynarodowienia Polaków. Zasadniczym bowiem zadaniem szkoły jest m.in. wychowanie, wpajanie wartości czy wreszcie kształtowanie postaw u młodych ludzi, którzy z reguły nie mają w pełni ukształtowanych poglądów, są plastyczni tzn. można łatwo nadać im pożądany kształt, wychować w odpowiedni sposób lub wpoić określone zasady. Represje caratu po upadku Powstania Listopadowego nie ominęły i szkolnictwa Królestwa, co wynikało z uczestnictwa w Powstaniu młodzieży szkolnej (głównie męskich miejskich szkół średnich). Działania „antyszkolne" caratu nie ograniczały się tylko do zmian czysto technicznych. Przystąpiono w oparciu o rosyjskie ustawodawstwo szkolne, do opracowywania odpowiednich przepisów prawnych mających dostosować system szkolnictwa do tego, jaki obowiązywał w Rosji. Wprowadzono tzw. Instrukcję karną, która wprowadzała do szkolnictwa Królestwa „donosicielstwo, surowy nadzór i rózgę" . Szczególną uwagę przykładano do kary chłosty wykonywanej przez nauczyciela publicznie, w obecności całej klasy. Po klęsce Powstania Styczniowego carat odrzucił wszelkie pozory. Z planu przedmiotów usunięto całkowicie język polski. Rusyfikacja oświaty nie polegała tylko i wyłącznie na zastępowaniu jęz. polskiego rosyjskim. Wiązała się ona również ze wymianą kadr nauczycielskich. Początkowo wprowadzano do szkół nauczycieli pochodzenia chłopskiego, specjalnie kształconych w prowincjonalnych seminariach. W późniejszym okresie zatrudniano też nauczycieli rosyjskich. Podsumowując szkolnictwo polskie w latach 1862-1915 stało na niskim poziomie. Ze względu zaś na przyjęte w szkolnictwie rządowym rozwiązania pedagogiczne oparte na chłoście, donosicielstwie i strachu tworzyły niezdrową atmosferę dla rozwoju młodzieży. W pewnym stopniu rekompensowały te niedostatki szkoły prywatne, choć ich ilość i poziom też nie należały do wysokich. Wszystko to doprowadziło do ogólnego upadku szkolnictwa i jego regresu. Taki mniej więcej stan oświaty na ziemiach zaboru rosyjskiego odziedziczyła odradzająca się w 1918 r. II Rzeczpospolita. Na terenach zaboru pruskiego szkolnictwo zostało poddane germanizacji. Do nauczania wprowadzano język niemiecki. Unifikowano system oświatowy z systemami państw zaborczych. W zaborze pruskim w okresie Wiosny Ludów nastąpiło złagodzenie polityki antypolskich, zezwolono na wprowadzenie języka polskiego do szkół elementarnych i niższych klas niektórych gimnazjów; język pol. został dopuszczony do niektórych szkół na Śląsku i gimnazjów protestanckich. Nastąpił rozwój szkół ludowych, tj. szkół elementarnych, przeznaczonych dla dzieci wiejskich i z małych miasteczek. Kolejną falę germanizacji przyniosła 2 poł. XIX w. Język pol. był rugowany ze szkół średnich, następnie ze szkół ludowych, a młodzież poddawano policyjnej inwigilacji. Kiedy 1901 zaczęto wprowadzać nauczanie religii w języku niemieckim, we Wrześni wybuchł strajk dzieci, który z czasem rozszerzył się na inne miasteczka Wielkopolski oraz Pomorza i z przerwami trwał do 1907. W Galicji po uzyskaniu autonomii (1866) powołano Radę Szkolną Krajową jako władzę zwierzchnią nad szkołami średnimi i ludowymi. Z braku funduszów szkoły średnie rozwijały się powoli; zbyt mało było też w stosunku do potrzeb szkół zawodowych. Konserwatyzm reprezentacji ziemiańskiej w Radzie i zacofanie ekonomiczne sprawiły, że szkolnictwo ludowe, mimo początkowego rozwoju, nie zaspokajało potrzeb, a różnice programo-

we między szkołami wiejskimi i miejskimi sprzyjały utrzymywaniu się wysokiego poziomu analfabetyzmu. Szkoła galicyjska była z języka polska, a z ducha — austriacka; przeciwstawiała się temu młodzież gimnazjalna i uniwersytecka skupiona w tajnych organizacjach samokształceniowych. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku pierwszym zadaniem władz oświatowych stało się ujednolicenie systemu szkolnego. Ogólnopolski Zjazd Nauczycielski, który przeszedł do historii pod nazwą Sejmu Nauczycielskiego, w kwietniu 1919 r. opowiedział się za jednolitą i bezpłatną szkołą powszechną, wprowadzeniem 7-letniego obowiązku szkolnego, powiązaniem ze sobą wszystkich szczebli szkolnictwa, co miało otwierać drogę do wykształcenia wyższego bez względu na pochodzenie, stan majątkowy i typ ukończonej szkoły średniej. Uchwały Sejmu nigdy nie zostały w pełni zrealizowane. U progu niepodległości sytuacja w szkolnictwie powszechnym była zróżnicowana w zależności od regionu. W 1922/23 w województwach: zachodnim nauczaniem początkowym było objętych 94,7% dzieci, na Śląsku — 86,3%, w Galicji — 76%, w woje-

wództwach centralnych — 66,2%, we wschodnich — 34,7%. Na wsiach przeważały, szkoły z 1 lub 2 nauczycielami, tj. niżej zorganizowane, nie realizujące pełnego programu nauczania. Na szczeblu szkolnictwa średniego utrzymało się 8-klasowe gimnazjum, w którym wyodrębniano dwa stopnie pierwsze trzy klasy o charakterze ogólnokształcącym oraz częściowo ukierunkowane klasy wyższe. Matura gimnazjalna otwierała drogę do studiów wyższych. W systemie tym szkoła średnia nie była powiązana ze szkolnictwem powszechnym: do gimnazjum przyjmowano na podstawie egzaminu po 5 klasach szkoły powszechnej, w niektórych gimnazjach otwierano klasy wstępne, przygotowujące do nauki w szkole średniej z pominięciem szkoły powszechnej. Nauczanie domowe było równoprawne z publicznym. Zezwolono na otwieranie prywatnych gimnazjów, które po spełnieniu określonych warunków uzyskiwały prawa szkół państwowych. Poważnym ograniczeniem dostępu do szkół średnich i wyższych była odpłatność za naukę. Status szkół akademickich miały szkoły państwowe: 5 uniwersytetów Kraków, Lwów, Poznań, Warszawa, Wilno, dwie politechniki Warszawa, Lwów, Akademia Medycyny we Lwowie, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i Akademia Górnicza w Krakowie, oraz prywatne: ASP w Krakowie, KUL, Wolna Wszechnica Polska w Warszawie, Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie. Z czasem liczba szkół wyższych powiększyła się. Znaczną przebudowę ustroju szkolnego przeprowadzono na mocy ustawy z 1932, uchwalonej z inicjatywy Janusza Jędrzejewicza. Reforma zwana jędrzejewiczowską utrzymała 7-letni obowiązek szkolny w zakresie szkoły powszechnej, ale zarazem zachowała zróżnicowanie organizacyjne i programowe tych szkół (szkoły powszechne I, II i III stopnia, tj. 4-, 6- i 7-klasowe), faktycznie sankcjonując różnice w poziomie wykształcenia już na pierwszym, obowiązkowym szczeblu nauczania. Wstęp do gimnazjum dawało ukończenie 6 klas szkoły powszechnej, klasa 7 była przeznaczona dla tych, którzy nie zamierzali kształcić się dalej. Gimnazjum, teraz 4-letnie, miało jednolity program ogólnokształcący. Do studiów wyższych przygotowywały 2-letnie licea o programie ukierunkowanym (humanistycznym, matematyczno-fizycznym, przyrodniczym). Większość szkół I stopnia działało we wsiach, co znacznie utrudniało dostęp dzieci wiejskich do szkół średnich i wyższych. Trudności finansowe, niedobór nauczycieli i braki lokalowe powodowały, że znaczna liczba dzieci pozostawała poza szkołą, nie wypełniając obowiązku szkolnego. Dla młodzieży pracującej wprowadzono obowiązek dokształcania się w 3-letnich szkołach opartych na I i III stopniu szkoły powszechnej. Niższe szkoły zawodowe, o charakterze praktycznym, były oparte na I stopniu szkoły powszechnej. Gimnazja zawodowe odpowiadały gimnazjom ogólnokształcącym, licea zawodowe uprawniały do dalszych studiów w wyższych szkołach technicznych. Zostały zniesione dawne 5-letnie seminaria nauczycielskie, na ich miejsce organizowano 3-letnie licea pedagogiczne oparte na 4-letnim gimnazjum. Obowiązującym kierunkiem wychowania dzieci i młodzieży było wychowanie państwowe, które kładło nacisk na wiązanie pracy dydaktycznej z oddziaływaniem wychowawczym w duchu poszanowania państwa, oddania dla jego rozwoju, kształtowania poczucia odpowiedzialności obywatelskiej niezależnie od przynależności do grup narodowych. Po zakończeniu działań wojennych w październiku 1939 roku, na ziemiach przyłączonych do Rzeszy, tj. w Wielkopolsce, na Pomorzu i Śląsku, szkolnictwo polskie wszystkich szczebli zostało zlikwidowane, a nauczyciele i profesorowie wraz z innymi grupami inteligencji polskiej wysiedleni lub aresztowani. Na terenie Generalnego Gubernatorstwa pozostawiono jedynie szkoły powszechne i zawodowe, ze znacznie okrojonymi programami nauczania. Zamykanie szkół średnich i wyższych rozpoczęto w listopadzie 1939. Odpowiedzią polskiego społeczeństwa na likwidowanie szkolnictwa było rozwijające się szybko tajne nauczanie. Największym ośrodkiem tajnego nauczania wszystkich szczebli była Warszawa, gdzie wszystkie wyższe uczelnie prowadziły tajne kursy, podobnie jak niemal wszystkie szkoły średnie ogólnokształcące. Tajne nauczanie w tak szerokim zakresie i o tak sprawnej organizacji nie rozwinęło się w żadnym z krajów okupowanej Europy, mimo podejmowanych w tym zakresie wysiłków. Na terenach wschodnich zajętych w listopadzie 1939 przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich nowe władze upaństwowiły szkoły prywatne, zamknęły zakłady prowadzone przez duchownych. Strukturę szkolnictwa zunifikowano z systemem sowieckim. Wprowadzano nowe programy nauczania, nowe podręczniki, w dużej części przekłady podręczników sowieckich. Szkoła stała się terenem intensywnej indoktrynacji ideologicznej. Rok 1945. Koniec II wojny światowej. W miarę wyzwalania ziem polskich spod okupacji niemieckiej następo-

wało dość szybkie uruchamianie szkół, najczęściej dzięki inicjatywom lokalnych społeczności. Proces ten odbywał się w warunkach ruiny materialnej szkolnictwa i dotkliwych strat kadrowych. Likwidacja przez Niemców szkół wyższych i średnich, zakładów kształcenia nauczycieli, znaczne zubożenie treści i obniżenie poziomu nauczania w szkołach powszechnych i zawodowych spowodowały straty, których nie mogła zrekompensować akcja tajnego nauczania. W pierwszych latach powojennych nie dokonywano radykalnych zmian w zakresie organizacji szkolnictwa i treściach nauczania, koncentrując wysiłki na odbudowie i rozbudowie sieci szkolnej. Jednak już 1945 wprowadzono jednakowy program nauczania do wszystkich szkół podstawowych, znosząc w ten sposób podział szkoły powszechnej na trzy szczeble programowe i trzy stopnie organizacyjne, narzucony przez ustawę z 1932. Dalszym krokiem ku realizacji zasady szkoły jednolitej było zrównanie programu nauczania VII klasy szkoły powszechnej i I klasy gimnazjum, co umożliwiało absolwentom 7-klasowej szkoły powszechnej podejmowanie nauki w II klasie gimnazjum. Rezultatem tych zmian było skrócenie nauki w gimnazjach ogólnokształcących i zawodowych do 3 lat. Dla zaspokojenia palących potrzeb kadrowych szkolnictwa tworzono nowe licea pedagogiczne o znacznie okrojonym w stosunku do przedwojennego programie nauczania oraz różnorodne kursy pedagogiczne. Umożliwiały one doraźne zaspokajanie potrzeb kadrowych, ale braki w wykształceniu ich absolwentów przez wiele lat niekorzystnie odbijały się na jakości pracy dydaktycznej i wychowawczej. W szybkim tempie następowała odbudowa szkolnictwa średniego ogólnokształcącego (gimnazja i licea). Do 1945/46 uruchomiono wszystkie szkoły wyższe działające na dawnych ziemiach II RP pozostających w granicach państwa polskiego, powołano też kilka nowych, m.in. w Łodzi, Toruniu, Lublinie oraz na Ziemiach Zachodnich i Południowych. Wyrównywaniu zaniedbań kulturalnych, likwidacji analfabetyzmu, oraz umożliwianiu zdobycia wykształcenia przez pracujących, służyły różnorodne instytucje oświaty dorosłych, m.in. szkoły i kursy dla pracujących, uniwersytety ludowe i uniwersytety powszechne, biblioteki publiczne. Szczególną rolę w tej dziedzinie odegrały instytucje społeczne, związki zawodowe i organizacje młodzieżowe. W szkolnictwie od 1948 r. rozpoczęła się wielka ofensywa ideologiczna. Założenia pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkołach miały się opierać na marksistowsko-leninowskich podstawach. Szkoła miała wyrabiać przekonanie o wyższości socjalizmu, wiązać patriotyzm z internacjonalizmem oraz zaznajamiać ze Związkiem Radzieckim jako głównym partnerem i sojusznikiem Polski Ludowej. Nowe programy nauczania wprowadziły obowiązkową naukę języka rosyjskiego. Równocześnie likwidowano szkoły prywatne. Stopniowo usuwano religię z nauczania szkolnego. W polityce oświatowej na plan pierwszy wysuwano rozwój sieci szkół 7-klasowych, rozbudowę szkolnictwa zawodowego oraz różnorodnych szkół i kursów dla pracujących. Tworzono szkoły przysposobienia zawodowego, dające praktyczne przygotowanie do zawodu, zasadnicze szkoły zawodowe, kształcące robotników kwalifikowanych, technika zawodowe, kształcące techników i szkoły majstrów, przeznaczone dla robotników kwalifikowanych. Szkoły te przygotowały wielką rzeszę młodzieży do pracy w przemyśle. W latach industrializacji, powodującej ruchy migracyjne ludności ze wsi do miast, oświata zawodowa stwarzała szanse awansu społecznego młodzieży wiejskiej i małomiasteczkowej. Ważne następstwa dla funkcjonowania systemu szkolnego miały decyzje podjęte w 1956 roku: wydłużenie obowiązku szkolnego do 16 roku życia i uznanie za obowiązkowe ukończenie 7 klas szkoły podstawowej. Nowa reforma szkolna wprowadziła w 1961 roku 8-klasową szkołę podstawową. Ustawa przedłużała obowiązek szkolny do 17 roku życia. Od tej pory nauka religii odbywała się w punktach katechetycznych. Przekształcanie szkół podstawowych w 8-klasowe, poprawa warunków lokalowych i wyposażenia wpłynęły na poprawę sprawności nauczania i znaczne zmniejszenie liczby uczniów nie kończących nauki. Konsekwencją reformy była poprawa kwalifikacji nauczycieli dzięki rozbudowie 2-letnich studiów nauczycielskich. Cały czas pracowano nad dalszymi reformami szkolnictwa, nad programami nauczania.

Przemiany zapoczątkowane w 1989 r nie doprowadziły wprawdzie do całościowej przebudowy systemu edukacyjnego, ale spowodowały wiele zmian cząstkowych. W rezultacie zmian w sferze zarządzania oświatą szkoły otrzymały dość szeroki zakres autonomii, a dyrektorzy i nauczyciele uzyskali uprawnienia do bardziej elastycznej realizacji programów nauczania oraz tworzenia klas autorskich. W 1996 zakończył się zapoczątkowany w roku 1991 proces przejmowania szkół podstawowych przez gminy. Od września 1999 wprowadzono 6-letnią szkołę podstawową, 3-letnie gimnazja i 3 letnie licea. Od września 2002 funkcjonują: 3-letnie licea profilowane, które realizują kanon wykształcenia ogólnego (wspólny dla wszystkich uczniów) oraz kształcenie w danym profilu. Ponadto istnieją: 2-letnie szkoły zawodowe (po ukończeniu gimnazjum), roczne lub 2-letnie szkoły policealne, które umożliwiają nabycie kwalifikacji zawodowych na poziomie technika oraz licea uzupełniające dla absolwentów szkół zawodowych. Prace nad reformami szkolnictwa trwają nadal, ale to nie jest przedmiotem tego artykułu. W dniu 14 października pamiętajmy o tym jak daleko doszliśmy w ciągu ostatnich stu lat, gdy pojęcie analfabetyzmu zostało zlikwidowane. Wyraźmy szczerą wdzięczność nauczycielom, bo bez ich poświęcenia często skutkującego „zdartym" gardłem, bez ich uporu „żeby nas jednak czegoś nauczyć", kim byśmy byli?

Opracowała
Hanna Mrówczyńska

Źródła:

1. Encyklopedia Staropolska – Zygmunt Gloger
2. www. dziejepolski.pl
3. Edukacja w Polsce w XVI i XVII wieku – Anna Wojciechowska
4. Edukacja panien w dobie staropolskiej – Anetta Głogowska
5. www. ściąga.pl
6. Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim w XIX wieku – Michał Jędrych
7. Historia wychowania. Wiek XX, red. J. Miąso.

WERNISAŻ MALARSKI

30 września 2016 roku odbył się w Pałacu Zamoyskich w Michalowie (dawny Klemensów) wernisaż będący podsumowaniem plenerów malarskich organizowanych przez gminę Nielisz przez trzy kolejne lata 2014, 2015, 2016. W czasie plenerów artyści przybyli z całej Polski i z zagranicy, oraz młodzież z gminy Nielisz, namalowali przeszło 80 obrazów sławiących urodę Roztocza. Konieczne stało się pokazanie owoców ich pracy szerszej publiczności. Jak to zrobić? Jak zwykle najlepszą formą jest wernisaż. Przedsięwzięcie zostało zorganizowane pod patronatem Wójta Gminy Nielisz i Wójta Gminy

Sułów. Na prezentację obrazów wybrano jedno z najbardziej urokliwych miejsc na terenie naszych gmin, a mianowicie pałac Zamoyskich w Michalowie. Zamierzeniem organizatorów była nie tylko sama wystawa prac, ale i zorganizowanie odpowiedniej oprawy artystycznej, podkreślającej niezwykły czar zabytkowego pałacu i piękno starego parku. Szczęście dopisało, bo pomimo tego, że był to ostatni dzień września pogoda była letnia, słoneczna i bardzo ciepła. Gości przybyło naprawdę wielu, szczególnie, że wernisaż był dostępny dla każdego. Obecni byli Starosta Zamojski Henryk Matej, Wójt Gminy Radecznica Edward Polak, Wójt Gminy Turobin Eugeniusz Krukowski, Burmistrz Krasnobrodu Kazimierz Misztal i oczywiście gospodarze: Wójt gminy Nielisz Adam Wal oraz Wójt Gminy Sułów Leon Bulak. I wielu innych znamienitych gości, wszystkich nie sposób wymienić, szczególnie, że równie licznie dopisali mieszkańcy gmin Sułów i Nielisz jak i dalszych, oraz Zamościa. Witając przybyłych gości, otwarcia wernisażu dokonała

Pani Agnieszka Zymon, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Nieliszu i Gminnego Centrum Kultury w Radecznicy, wspomagana przez Wojciecha Gardygę zajmującego się strategią rozwoju i promocji gminy Nielisz. Pani Agnieszka zaprosiła przybyłych gości do nostalgicznego powrotu do lat 20 ubiegłego wieku, czasu, gdy po latach zaborów odradzała się nie tylko wolna Polska ale i sztuka, literatura, gdy obowiązywała elegancja w stroju i zachowaniu. Jej słowa podkreślił wjazd ułanów. Pokaz umiejętności jeździeckich i kawaleryjskich Grupy Kowalów z Borowa nad Wisłą, występującej w barwach 24 Pułku Ułanów z Kraśnika i Pana Artura Brzozowskiego z Horyszowa, reprezentującego barwy 9 Pułku Ułanów Małopolskich wzbudził szczery zachwyt i wzruszenie gości. Uzupełnieniem romantycznego obrazu ułanów była grupa młodzieży z gminy Sułów i Nielisz w strojach z lat 20 XX wieku. Strojne dziewczęta, elegancki młodzian, bryczka, ułani na tle wciąż pięknego pałacu przywracali klimat minionego czasu. Uroczyste otwarcie drzwi pałacu było jednocześnie oficjalnym rozpoczęciem wernisażu. Urocze, romantyczne i niejednokrotnie nostalgiczne pejzaże Roztocza, rozmieszczone z dużym smakiem w salach pałacu, sprawiały w promieniach za-

chodzącego słońca wrażenie, że żyją swoim życiem. Ich urodę podkreślały piękne kompozycje kwiatowe. Nastrój ten wzmagał się z każdą chwilą. Zapadał wieczór, sale ciemniały i widać było już tylko obrazy i witraże oświetlone każdy indywidualnym światłem. Zwiedzającym towarzyszyła muzyka, zarówno klasyczna jak i nieco lżejsza, wykonywana przez Trio Beethovenowskie. Wiersze o urodzie krajobrazów Roztocza recytowane (a może bardziej odpowiednie byłoby użycie słowa „opowiadane") na tle cichej muzyki, przez młodzież z Gminnej Grupy Artystycznej z Sułowa (reprezentowanej przez uczniów z Zespołu Szkół w Michalowie i w Sułowie) w niemal ciemnej, oświetlonej tylko światłem obrazu i świec bibliotece, stworzyły atmosferę zadumy. Goście wernisażu przechodzili z wolna z pomieszczenia do pomieszczenia, odwiedzali salę bankietową, wychodzili na oświetlony lampionami taras, oglądali fragmenty nagrodzonego Oscarem filmu „Ida" ,nagrywane w zespole parkowo-pałacowym w Michalowie. Wieczór powoli kończył się, pozostawał pałac i jego nieprzemijająca uroda.

W sobotę i w niedzielę - 1 i 2 października – wernisaż w dalszym ciągu odwiedzali liczni goście. Przyjeżdżali z okolic, ale i z Zamościa, Lublina i jeszcze dalszych stron. Dla organizatorów tak liczna frekwencja była najlepszym podziękowaniem za ich trud.

Hanna Mrówczyńska

26 LAT SAMORZĄDU GMINNEGO - RYS HISTORYCZNY C.D.

Administracja samorządowa po odzyskaniu niepodległości

W momencie odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku nowe polskie władze zmuszone zostały do jak najszybszego ujednolicenia przepisów prawa określających strukturę administracji samorządowej na terenie kraju. Początkowo jednak przyjęto zasadę ciągłości obowiązywania prawa, co oznaczało, że sytuacja prawna samorządu terytorialnego w Polsce była zróżnicowana w zależności od tego, w której części kraju funkcjonowała dana jednostka samorządu. Koncepcja nowego podziału administracyjnego Polski została usystematyzowana dopiero w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 roku (tzw. Konstytucji Marcowej) – Dz.U. 1921 nr 44 poz. 267. Konstytucja ta stwierdzała, że ustrój Polski oparty jest na zasadzie szerokiego samorządu terytorialnego. Znalazły się w niej zapisy mówiące o wprowadzeniu podziału państwa na województwa, powiaty, gminy wiejskie i gminy miejskie. Konstytucja gwarantowała również oddzielenie źródeł dochodu państwa i samorządu. Państwo miało jednak sprawować nadzór nad działalnością samorządu przez wydziały samorządu wyższego szczebla. Konstytucja Marcowa dawała jednostkom samorządowym prawo do łączenia się w związki mające na celu realizację zadań wchodzących w zakres ich obowiązków. Konstytucja Marcowa wprowadziła zasadę decentralizacji administracji państwowej oraz zasadę zespolenia w jednym urzędzie, pod jednym zwierzchnikiem, organów administracji państwowej w poszczególnych jednostkach terytorialnych. Wprowadzonych zostało 16 województw. Jednak tylko województwa pomorskie i poznańskie miały status województw samorządowych. Województwo śląskie było regionem autonomicznym, którego sejmik stanowił prawo we wszystkich sprawach dotyczących regionu z wyjątkiem polityki zagranicznej, wojskowej, niektórych kwestii związanych z sądownictwem i wymiarem sprawiedliwości. C.D.N.

II kadencja Rady Gminy Sułów 1994-1998

W dniu 19 czerwca 1994 roku w wyniku wyborów samorządowych została wybrana Rada Gminy w składzie:

l.p.	Imię i nazwisko	Miejsce zamieszkania	Funkcja
1.	Lucjan Bartoszczyk	Sułów	Przewodniczący Rady Gminy 1994-1998, członek Zarządu Gminy do 20 lutego 1996 roku.
2.	Wiesław Gryba	Sułów	Wiceprzewodniczący Rady Gminy od 10 lipca 1994 do 20 lutego 1996, Zastępca Wójta od 1 czerwca 1997 roku do 18 czerwca 1998 roku, członek Zarządu Gminy.
3.	Aleksander Popielec	Michalów	Wiceprzewodniczący Rady Gminy od 20 lutego 1996 roku do 18 czerwca 1998 roku.
4.	Stanisław Misiarz	Deszkowice Drugie	Wiceprzewodniczący Rady gminy do 18 czerwca 1998 roku.
5.	Aleksander Rak	Sułowiec	Radny, członek Zarządu Gminy od 1 czerwca 1997 roku.
6.	Józef Grabowski	Sąsiadka	Radny, członek Zarządu Gminy.
7.	Czesława Bubieło	Deszkowice Pierwsze	Radna.
8.	Edward Poźniak	Tworyczów	Radny.
9.	Leon Bulak	Sułówek	Radny.
10.	Jan Kuźma	Deszkowice Pierwsze	Radny, członek Zarządu Gminy.
11.	Wiesław Koziej	Tworyczów	Radny.
12.	Stanisław Kobylas	Sąsiadka	Radny.
13.	Ryszard Hanaka	Żrebce	Radny do 5 grudnia 1997 roku.
14.	Stanisław Woszak	Kitów	Radny, członek Zarządu Gminy.
15.	Wiesław Poździk	Deszkowice Pierwsze	Radny.
16.	Anna Motyczka	Michalów	Radna.
17.	Krystyna Kuźma	Rozłopy	Radna.
18.	Tomasz Pańczyk	Michalów	Radny, Wójt Gminy od 27 kwietnia 1997 do 18 czerwca 1998, Zastępca Wójta gminy od 2 czerwca 1996 do 27 kwietnia 1997, delegat do sejmiku samorządowego województwa zamojskiego 1994-1998.

W dniu 29 czerwca 1994 roku odbyła się I Sesja Rady Gminy Sułów na której wybrano przewodniczącego – Lucjana Bartoszczyka, wybrano delegata do sejmiku wojewódzkiego, którym został Tomasz Pańczyk, ustalono liczbę i rodzaje stałych komisji Rady Gminy Sułów.
W dniu 10 lipca 1994 roku podczas II Sesji Rady Gminy Sułów Rada powołała dwóch wiceprzewodniczących – Wiesława Grybę i Stanisława Misiarza, dokonano również wyboru Wójta, którym pozostał dotychczas urzędujący w I kadencji Waldemar Pietrak (pełnił swą funkcję do 19 lutego 1997). Podczas XXVI Sesji Rady Gminy w dniu 27 kwietnia powołano na Wójta Gminy Sułów Tomasza Pańczyka, który pełnił tę funkcję do października 2014 roku. Funkcję skarbnika powierzono Czesławie Bubieło (skarbnikiem gminy Pani Bubieło była do 07.07.2015 r.), a sekretarza Elżbiecie Poździk (funkcję sekretarza Pani Poździk pełniła do 30.04.1999r).
Wybrano również Zarząd Gminy Sułów II kadencji 1994-1998 w składzie osobowym:
1. Lucjan Bartoszczyk - członek do 20 lutego 1996 roku, Aleksander Rak - członek od 1 czerwca 1997 roku,
2. Józef Grabowski - członek,
3. Wiesław Gryba - członek,
4. Jan Kuźma - członek,
5. Stanisław Woszak - członek.

Również w dniu 10 lipca 1994 roku, podjęto uchwałę w sprawie ustalenia przedmiotu działania oraz składu osobowego stałych komisji Rady Gminy w Sułowie.
Komisja Rewizyjna, w imieniu Rady Gminy, która kontrolowała działalność Zarządu Gminy i podporządkowanych mu jednostek, w składzie:
1. Leon Bulak – radny – przewodniczący,
2. Wiesław Poździk – radny – członek,
3. Ryszard Hanaka – radny – członek.
Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska, pełniła nadzór nad ochroną środowiska na terenie gminy oraz współpracowała z instytucjami rolniczymi w składzie osobowym:
1.Stanisław Misiarz – przewodniczący
2. Edward Poźniak – członek,
3. Aleksander Popielec – członek.

Komisja Budżetowa, opiniowała i kontrolowała realizację budżetu w składzie osobowym:
1. Czesława Bubieło – przewodnicząca,
2. Krystyna Kuźma – członek,
3. Tomasz Pańczyk – członek.

W dniu 24 marca 1995 roku podczas IX sesji Rady Gminy do wcześniej powołanej Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska wybrani zostali: Marek Kołcon i Czesław Mazurek jako czwarty i piąty członek tej komisji.

Podczas XVII Sesji Rady Gminy w dniu 20 lutego 1996 roku przyjęto rezygnację Lucjan Bartoszczyka i zwolniono z obowiązków pełnienia członka Zarządu Gminy Sułów.

W tym samym dniu Rada Gminy odwołała z funkcji Wiceprzewodniczącego Wiesława Grybę i powołała na to stanowisko Aleksandra Popielca.

Na XX Sesji w dniu 2 czerwca 1996 roku Rada Gminy Sułów na Zastępcę Wójta powołała Tomasza Pańczyka.

W dniu 19 lutego 1997 roku podczas XXIV sesji przyjęto rezygnację i zwolnienie z pełnionych obowiązków Wójta Gminy i Przewodniczącego Zarządu Gminy Waldemara Pietraka.

W dniu 27 kwietnia 1997 roku podczas XXVI Sesji dokonano wyboru Wójta, którym został Tomasz Pańczyk

Podczas XXVII Sesji w dniu 1 czerwca 1997 roku Rada Gminy powołała Zastępcę Wójta, którym został Wiesław Gryba oraz dokonano wyboru członka Zarządu Gminy w Sułowie, którym został Aleksander Rak.

Podczas XXXI Sesji w dniu 5 grudnia Rada Gminy Sułów podjęła uchwałę o wygaszeniu mandatu Radnego pełnionego przez Ryszarda Hanakę.

Rada Gminy Sułów w ciągu trwania kadencji 1994-1998 odbyła 37 Sesji na których ustanowiła 208 uchwał. Ostatnia XXXVII Sesja Rady Gminy Sułów II kadencji odbyła się 18 czerwca 1998 roku.

W kadencji tej Rada gminy w swojej pracy skupiła się na podejmowaniu uchwał w sprawie:

Utworzenia jednostki budżetowej - Ośrodek Pomocy Społecznej w Sułowie, określenia stawek podatkowych, stawek wynagrodzeń i diet, dokonano zmian miejscowego ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego, dokonano wyboru ławników do Sądu Rejonowego w Zamościu, wybrano członków Kolegium do spraw wykroczeń przy Sądzie Rejonowym, uchwalono statut Gminy Sułów, określono wysokość sumy zaciągania kredytów, określono zasady nabywania i zbywania nieruchomości gruntowych oraz ich dzierżawy i najmu, określono stawki za czynsz w lokalach mieszkalnych, ustalono cenę wody z wodociągu gminnego, powołano Pomocnicze Gospodarstwo Mienia Komunalnego i Mieszkaniowego później przekształcono go w Zakład Gospodarki Komunalnej, uchwalono przystąpienie do Stowarzyszenia Gmin Polskich „Euroregion Bug", zlikwidowano Gminną

Lp.	Imię i nazwisko	Miejscowość
1.	Piotr Jarosz do 9 marca 1997 Jan Skawiński	Deszkowice Drugie
2.	Józef Hadaj	Deszkowice Pierwsze
3.	Marek Kołcon	Kawęczyn Kolonia
4.	Marian Banaszak	Kitów
5.	Edward Bulak	Sułówek
6.	Józef Bulak	Sułów
7.	Jan Borsuk	Rozłopy II
8.	Edward Kołodziejczyk	Kulików
9.	Stanisław Kobylas	Sąsiadka
10.	Czesław Mazurek	Żrebce
11.	Jerzy Paprocki	Tworyczów
12.	Aleksander Popielec	Michalów
13.	Józef Krukowski	Sułowiec
14.	Czesław Poźniak	Sułów Kolonia
15.	Antoni Popielec	Rozłopy I
16.	Stanisław Romanowski	Rozłopy Kolonia

Lecznicę dla Zwierząt w Sułowie, uchwalono Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, zatwierdzono plan sieci szkół na terenie gminy Sułów oraz granic ich obwodów, powołano Komisję ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi, utworzono Gminną Bibliotekę Publiczną w Sułowie i nadano jej statut, powstał Społeczny Komitet Telefonizacji Wsi, podjęto uchwałę o zakupie kontenerów na śmieci, utworzono Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Sułowie oraz nadano mu statut, podjęto uchwałę o nabyciu samochodu służbowego, uchwalono plan obwodów wyborczych do Sejmu i Senatu.

Ponadto w listopadzie 1994 roku we wszystkich sołectwach z terenu gminy Sułów zostały przeprowadzone wybory sołtysów.

Źródło:

Bartłomiej Suchodolski Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach Zarys historii administracji samorządowej w Polsce - http://www.tstefaniuk.uph.edu.pl/zeszyty/archiwalne/96-2013_16.pdf, 2016.

Opracowali:
Piotr Szczurek
Lidia Bartoszczyk

OCALENI OD ZAPOMNIENIA

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią się im płaci”

Takimi słowami przedstawiła laureatka Nagrody Nobla Wisława Szymborska powinność żywych wobec tych co odeszli.

Śmierć dla Chrześcijanina jest zakończeniem wędrówki ziemskiej każdego człowieka i bramą do wieczności. To w jaki sposób zmarły tę bramę przekroczy jest uzależnione od jego ziemskiego życia i od nas żywych którzy pozostali po tej stronie, jego rodziny, sąsiadów znajomych. Ostatnia droga w której towarzyszymy zmarłemu nie musi być ostatecznym pożegnaniem i definitywnym zerwaniem z nim więzi. Pamięć może być mostem który powinniśmy zbudować i dbać o niego aby wieko trumny nie stało się barierą nie do przebycia.

We wtorek 4 października mimo padającego deszczu i przenikliwego zimna, przed domem Józefa Bulaka oraz remizą OSP zebrała się bardzo liczna grupa tych którzy przybyli pożegnać zmarłego. Najliczniejszą grupą wśród zebranych stanowili druhowie strażacy, to im większość życia poświęcił Józef Bulak.

Józef Bulak urodził się 18.02.1933. roku w Sułowie. Przygodę pożarniczą rozpoczął w 1951 roku wstępując do Ochotniczej Straży Pożarnej w Sułowie. W tym samym roku przeszedł szkolenie instruktażowe zakresie obsługi sprzętu motorowego w Wojewódzkiej szkole pożarniczej w Lublinie.

Pełniąc funkcję naczelnika OSP Sułów w 1961 roku został powołany przez komendanta powiatowego Straży Pożarnej w Zamościu na komendanta gminnego, funkcję tę pełnił nieprzerwanie do 2011 roku. W 1963 roku ukończył kurs IV stopnia dla naczelników rejonowych, a w 1970 kurs V stopnia dla naczelników gromadzkich OSP. Był przewodniczącym Komitetu Budowy Remizo-Świetlicy w Sułowie w latach 1990- 1993, członkiem Komitetu Fundacji Sztandaru w Sułowie w2012 roku.
Dzięki jego staraniom OSP w Sułowie otrzymała samochód bojowy marki „Star” w 1986 i 1991roku a w dniu 1 lipca 1999 roku została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Będąc komendantem gminnym działał w strukturach Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Zamościu. W dniu 11 listopada 2001roku na I Zjeździe Powiatowym Związku OSP RP został wybrany na członka Prezydium, na II Zjeździe został członkiem Zarządu Powiatowego Związku OSP RP.

Zawodowo pracował jako wiceprezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Sułowie z siedzibą w Deszkowicach Pierwszych w latach 1957-1989 . Był członkiem Rady Nadzorczej Zarządu Banku Spółdzielczego w Szczebrzeszynie Oddziału w Sułowie w latach 1989-2009. Pełnił obowiązki radnego wsi Sułów w latach 1978-1986. Będąc już na emeryturze był sołtysem przez okres III kadencji.

Za swoją pracę został odznaczony w 1965 roku brązowym, w 1979 roku srebrnym, w 1982 złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”, otrzymał również Złoty Znak Związku. W1998 roku został odznaczony Honorowym Medalem im. Bolesława Chomicza.

W 2011roku odszedł na emeryturę „pożarniczą” obchodząc 50 lecie pełnienia funkcji komendanta gminnego wtedy nadano mu godność Honorowego Komendanta Gminnego.

Do końca swoich dni interesował się i w miarę możliwości uczestniczył w życiu Ochotniczej Straży Pożarnej.
Zmarł 2 października 2016 roku w wieku 83 lat.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI !

W imieniu rodziny zmarłego , dziękujemy wszystkim którzy przyczynili się do zorganizowania uroczystości pogrzebowej, szczególnie OSP Sułów i Zarządowi Gminnemu oraz tych co w niej uczestniczyli wszystkim druhom strażakom z kilku gmin którzy tak licznie przybyli, byłym i obecnym władzom Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Państwowej Straży Pożarnej, władzom samorządowym i wszystkim obecnym na uroczystości pogrzebowej.

Ryszard Pietrykowski
Piotr Szczurek

GMINNE DROGI

Można by powiedzieć, jakie drogi są każdy widzi, jednak z moich obserwacji wynika, że każdy je widzi tak jak chce je widzieć. Opinie są różne, często bardzo skrajne. Poczynając od tych pozytywnych i tych, jest na szczęście więcej „brodziliśmy w błocie i kałużach przez tyle lat tracąc nadzieję że kiedykolwiek się to zmieni tymczasem można przejść czy przejechać po nowym asfalcie, wielkie brawa dla władz". Wieczni malkontenci, których nie brakuje komentują to tak „za wąskie, nie w tym kierunku bo nie do mojego domu, dlaczego podjazdów do posesji nie ma, zmarnowane pieniądze , lepiej było wcale nic nie robić".
Mowa tutaj o drogach gminnych, które zostały w tym roku zbudowane w miejscowościach: Rozłopy, Tworyczów, Sułówek, Sąsiadka, Kawęczyn Kolonia, Sułowiec, Kitów, Sułów, Źrebce, Rozłopy Kolonia, Kulików, Deszkowice Pierwsze, Deszkowice Drugie i Michalów, w 14 miejscowościach łączna długość nowego asfaltu wyniosła 12 kilometrów 178 metrów. Są to drogi zbudowane z własnych środków, dochodzą to tego drogi, na które Gmina Sułów otrzymała dofinansowanie, w sumie w bieżącym roku zbudowano lub utwardzono masą bitumiczną ponad 15 kilometrów dróg, i takie są fakty.
Jeżeli ktoś uważa to zbyt mało, to niech wskaże gminy z podobnym budżetem jaki ma Gmina Sułów gdzie zbudowano więcej dróg w ciągu roku.
Decyzja o ich budowie zapadła szybko ponieważ okoliczności były sprzyjające. Wójtowi udało się przekonać radę gminy do swoich racji. Głównym argumentem był, między innymi, fakt iż nie można w nieskończoność wysypywać na drogi tłucznia, który nie jest ani tani ani nie przynosi oczekiwanych efektów, ponieważ po roku eksploatacji droga wygląda jak przed remontem. Kolejnym argumentem „za" były niskie ceny paliw i co z tym się wiąże, koszty transportu oraz ceny masy bitumicznej. Duże znaczenie miało także to, że w kraju i regionie nie rozpoczęły się jeszcze inwestycje finansowane przez fundusze unijne i firmy zajmujące się budową dróg nie miały zleceń, w związku z tym można było uzyskać w miarę rozsądna cenę metra kwadratowego drogi i wieloletnią gwarancję na wykonaną robotę. Rada pozytywnie przegłosowała uchwałę, można było ruszyć do przodu.
Istotne dla władz gminnych było to, aby każda miejscowość skorzystała z tej inwestycji a nie tylko wybrane wioski. Drogi do położenia asfaltu wyznaczono te, z których korzysta jak najwięcej mieszkańców, przy tym ich szerokość była ściśle dostosowana do potrzeb. Uważam, że jest to całkowicie logiczne i praktyczne rozwiązanie. W ten sposób budują nawet o wiele bogatsi od nas i robią to od wielu lat z powodzeniem. Bo po co wykładać pieniądze na pięciometrową drogę, po której dziennie przejeżdża kilka pojazdów, lepiej zrobić węższej a dłużej, w ten sposób może skorzystać z niej więcej osób.
Jednak to, co jest dobre dla większości nie zawsze bywa korzystne dla jednostek. Zaczęły się narzekania i pytania dlaczego tam a nie pod mój dom? „Jeżeli tak to lepiej żeby wcale tych dróg nie było", jest to bardzo społeczny i chrześcijański sposób myślenia, gratuluję! Istnieje grupa ludzi, dla których dobre jest tylko to co należy do nich i swoim pesymizmem próbują zarazić innych .
Traktując sprawę poważnie, nauczmy się doceniać to, co już osiągnęliśmy, w latach następnych też będą realizowane różne inwestycje również te drogowe. To co zbudowano w roku bieżącym nie trzeba będzie budować w przyszłości a przyszłość w gminnych inwestycjach zapowiada się nie gorzej niż ten rok.

Ryszard Pietrykowski

Wieści ze szkół

NADANIE IMIENIA ŚW. JANA PAWŁA II SZKOLE W MICHALOWIE

Uroczystość nadania imienia Szkole Podstawowej w Michalowie miała miejsce dnia 14. 10. 2016 r. i była efektem kilkumiesięcznych starań młodzieży, rodziców i Rady Pedagogicznej szkoły.
Rozpoczęła się mszą świętą o godz. 10.00 w Kościele Parafialnym pw. NSPJ w Klemensowie, którą sprawował biskup pomocniczy zamojsko – lubaczowski - Mariusz Leszczyński wraz z księdzem proboszczem - Ryszardem Wróblem, księdzem Wiesławem Galantem - kapelanem zamojsko- lubaczowskiej rodziny szkół im. Jana Pawła II oraz byłym proboszczem parafii – księdzem Józefem Zwolakiem.
W tej podniosłej uroczystości uczestniczyły poczty sztandarowe uczniów i rodziców, zaproszeni goście, władze samorządowe, przedstawiciele kuratorium oświaty, absolwenci, uczniowie, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, rodzice i lokalna społeczność.
Podczas mszy św. odbyła się ceremonia poświęcenia sztandaru przyniesionego przez delegację Rady Rodziców.
Następnie uczestnicy uroczystości przemaszerowali spod budynku starej szkoły do Zespołu Szkół w Michalowie.
Po wprowadzeniu pocztu sztandarowego nastąpiło przemówienie pani Dyrektor, Joanny Pomarańskiej. Miała także miejsce prezentacja multimedialna, w której przedstawiono stuletnią historię szkoły, jej stan obecny, osiągnięcia uczniów i sukcesy nauczycieli.
W dalszej kolejności poproszono Wójta Gminy Sułów, Pana Leona Bulaka o odczytanie Uchwały, dotyczącej nadania szkole imienia Świętego Jana Pawła II. Po tym akcie nastąpiło wbijanie symbolicznych gwoździ w drzewce sztandaru przez osoby reprezentujące instytucje szczególnie zasłużone dla placówki.
Po komendzie: „Szkoła powstań! Poczet sztandarowy do przekazania sztandaru marsz!" poczet sztandarowy rodziców przekazał sztandar Dyrektorowi szkoły.
Z rąk Dyrektora sztandar odebrał poczet sztandarowy uczniów. Nastąpił moment wystąpienia reprezentantów

klas i złożenia przez uczniów, rodziców i nauczycieli uroczystego przyrzeczenia następującej treści:
My uczniowie, nauczyciele i rodzice ślubujemy:
- służyć Ojczyźnie naszej, Rzeczypospolitej Polskiej, rzetelną nauką, pracą i postępowaniem,
- dbać o dobre imię szkoły,
- solidnie wypełniać obowiązki,
- godnie reprezentować swoja szkołę wytrwałą pracą,
- dbać o swoje zdrowie i sprawność fizyczną,
- dochować wierności sztandarowi szkoły.

Następnie nadszedł moment pierwszego publicznego wykonania hymnu szkoły, którego autorką słów jest nauczycielka naszej szkoły, pani Anna Jaworska.
W dalszej kolejności uczniowie przedstawili pełen refleksji i zadumy montaż słowno-muzyczny przybliżający zgromadzonym sylwetkę Patrona. Scenariusz napisała Pani Dorota Gnieciak, nad stroną muzyczną czuwały Panie: Anna Jaworska i Małgorzata Banach, zaś dekorację wykonały Panie: Bożena Chwiejczak i Jolanta Daniłowicz. Przy tej okazji również najmłodsi uczniowie - dzieci z oddziału zerowego zaprezentowały się w krakowiaku, do którego choreografię opracowała Pani Helena Pomarańska.
Wystąpienie młodzieży zostało nagrodzone gorącymi brawami.
Następnie delegacja Drużyny Harcerskiej ,,Złote Gryfy" udała się na górne piętro, aby złożyć kwiaty przy wizerunku Świętego Jana Pawła II.
Z okazji Dnia Edukacji Narodowej Wójt Gminy Sułów, Pan Leon Bulak złożył wszystkim pracownikom szkoły życzenia oraz wręczył nagrody Pani Dyrektor, Joannie Pomarańskiej oraz Pani Annie Jaworskiej. Z kolei nagrodami Dyrektora Szkoły zostali docenieni tacy nauczyciele jak: Dorota Gnieciak, Elżbieta Matysiak, Marzenna Hasiec, Jolanta Daniłowicz, Joanna Popielec, Piotr Szczurek oraz pracownicy szkoły: Beata Krukowska-Mach, Maria Siemkowicz i Zofia Domżał. Pozostali nauczyciele i pracownicy szkoły otrzymali pamiątkowe dyplomy. Przy tej okazji specjalne życzenia Pani Dyrektor wystosowała też do emerytowanych nauczycieli i pracowników szkoły, którzy zostali obdarowani kwiatami i upominkami specjalnie przygotowanymi przez uczniów na tę okazję pod kierunkiem Pani Bożeny Chwiejczak.
Na zakończenie Pani Dyrektor skierowała podziękowania do przybyłych gości, sponsorów i sympatyków, uczniów, ich rodziców, absolwentów naszego gimna-

zjum, nauczycieli i wszystkich pracowników administracji i obsługi szkoły.
Ostatnim punktem uroczystości było zaproszenie wszystkich gości na poczęstunek oraz obejrzenie przygotowanych ekspozycji, zwiedzenie gmachu szkoły, a także do złożenia okolicznościowych wpisów w księdze pamiątkowej.

Dorota Gnieciak

WYCIECZKA DO ZAMOŚCIA

16 września 2016 r. klasa IV udała się na wycieczkę integracyjną do Zamościa. Celem naszego wyjazdu była świetna zabawa i bliższe poznanie uczniów z nową wychowawczynią. Najpierw udaliśmy się do przepięknego Parku Miejskiego, gdzie wypożyczyliśmy gokarty. Był to bardzo trafiony pomysł, ponieważ poza wesołą jazdą czwartoklasiści, którzy w tym roku szkolnym będą zdawali na kartę rowerową, ćwiczyli bezpieczną jazdę po parkowych alejkach. Uczniowie nie mogli się nacieszyć obcowaniem z piękną przyrodą, w cudowny słoneczny dzień oraz spędzaniem czasu razem poza szkołą. Następnie poszliśmy do ZOO, gdzie poza oglądaniem zwierząt zjedliśmy wielkie zapiekanki, hot dogi oraz lody w kuleczkach mrożone ciekłym azotem.
Z perspektywy uczniów i wychowawczyni wycieczka była wspaniała. Dzieci były radosne i uśmiechnięte, pomagały sobie nawzajem i z ochotą pozowały do zdjęć. To była nasza pierwsza ale na pewno nie ostatnia wycieczka w tym roku.

Anna Godzisz

BIEGI TERENOWE W SZCZEBRZESZYNIE

IX Biegi Terenowe OPEN im. Bronisława Pietruszyńskiego odbyły się 21 września na Stadionie Miejskim w Szczebrzeszynie. Do tegorocznych biegów zgłosiło się prawie 500 uczestników ze szkół i klubów sportowych w Bodaczowie, Gorajcu, Michalowie, Kolonii Tworyczów, Radecznicy, Sułowie, Nieliszu i Szczebrzeszynie. W biegach uczestniczyli dziewczęta i chłopcy zorganizowani w kategorie wiekowe. W każdej kategorii wiekowej liczba uczestników wynosiła od 20 – 30 zawodników.
Zespół Szkół w Sułowie reprezentowali uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum.

Nauczyciele wychowania fizycznego:
Dariusz Latawiec
Mariusz Łoś

ZARZĄD SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO WYBRANY!

W dniu 27 września 2016r. odbyły się wybory do Zarządu Samorządu Uczniowskiego.
Uczniowie klas IV – VI szkoły podstawowej i I – III gimnazjum zgodnie z przysługującym im prawem, przystąpili do głosowania. Wybory poprzedziła kampania wyborcza oraz apel przedwyborczy, podczas którego kandydaci zaprezentowali siebie i swoje programy wyborcze.

A oto wyniki wyborów:

Zarząd Samorządu Uczniowskiego na rok szkolny 2016/2017
Dominik Kijek - przewodniczący
Mateusz Czerw – zastępca przewodniczącego
Wiktoria Tyszko – sekretarz
Michał Roczeń – skarbnik
Członkowie: Izabela Kozioł
Nikodem Żuk
Jakub Kuźma
Szymon Żuk
Piotr Bartnik

Nowo wybranemu Zarządowi SU życzymy owocnej współpracy z Dyrektorem ZS, Radą Pedagogiczną, Radą Rodziców, co przyczyni się do spełnienia obietnic wyborczych zawartych w poszczególnych programach wyborczych.

Opiekunowie SU
Lidia Kowalik
Mariusz Łoś

NIEZWYKŁA LEKCJA PRZYRODY W TERENIE

Dnia 16 września uczniowie klas I – III wraz z wychowawcami uczestniczyli w jednodniowym wyjeździe do Janowa Lubelskiego. Celem wyjazdu był udział dzieci w zajęciach z zakresu edukacji leśnej, zorganizowanych przez pracowników Ośrodka Edukacji Ekologicznej „Lasy Janowskie". Instruktorzy w niezwykle atrakcyjny sposób przybliżyli dzieciom zagadnienia dotyczące warstwowej budowy lasu, fauny i flory ekosystemów leśnych, ekologii. Aktywne odkrywanie i poznawanie lasu odbywało się m. in. w formie gier i zabaw ruchowych, spaceru po leśnej ścieżce przyrodniczej Rezerwatu Szklarnia, i tam ciekawie przeprowadzonej pogadanki i zajęć tematycznych. Na terenie Nadleśnictwa Janów Lubelski dzieci zwiedzały Wystawę Przyrodniczą. Niezwykłą atrakcją okazał się przejazd samochodami terenowymi po lesie. Niezapomnianych wrażeń dostarczyła dzieciom jazda pendzokami po terenach leśnych w obrębie Ośrodka. Podczas wyprawy tymi niezwykłymi czterokołowymi pojazdami dzieci realizowały kolejne zadania edukacyjne, ale przede wszystkim miały doskonałą okazję do wspaniałej zabawy i obcowania z przyrodą. Mamy nadzieję , że zajęcia i zabawy przeprowadzone na łonie natury były doskonałym sposobem doświadczania, samodzielnego odkrywania i poznawania zagadnień z zakresu edukacji leśnej jak również kształtowania postaw proekologicznych naszych najmłodszych uczniów. O korzystnym wpływie ruchu i zabaw na świeżym powietrzu mogliśmy się przekonać podczas obiadu, gdyż w tym dniu nikt nie narzekał na brak apetytu. Wierzymy, że nie był to nasz ostatni wyjazd do Lasów Janowskich.

Anna Godzisz

ŚWIETO TABLICZKI MNOŻENIA

30 września obchodziliśmy VI Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. Po raz pierwszy włączyliśmy się w celebrowanie tego święta w ubiegłym roku szkolnym – tytuł „Mistrza Tabliczki Mnożenia" zdobył wówczas uczeń klasy IV Mateusz Poźniak.

W tym roku szkolnym, aby uświetnić ten dzień, za zgodą Pani Dyrektor, ogłosiłam w klasach IV – VI:
dla chętnych uczniów:
- konkurs „Rymowanki na trudne przypadki"
- konkurs „Historyjka dowolnej treści dla przyjemnego utrwalenia tabliczki mnożenia"
oraz konkurs „Mistrz Tabliczki Mnożenia", w którym wzięli udział wszyscy uczniowie.

Oto wyniki konkursów:
Tytuły „Mistrza Tabliczki Mnożenia” zdobyli:
kl. IV Anna Szczerba
kl. V Natalia Krzyszczak
kl. VI Jakub Kijek

Konkurs na historyjkę zwyciężyła uczennica klasy V **Natalia Krzyszczak**, a na rymowankę uczennica klasy VI **Wiktoria Tyszko.**

Oto wszystkie uczestniczące w konkursie rymowanki i historyjki:

„Wróciłam ze szkoły, uczyć się musiałam
Tabliczkę mnożenia zapamiętać miałam.
Zapamiętać wszystko jest trochę wyzwaniem… lecz jeśli mi się chce dam radę!
Na zakupy z mamą więc pojechałam,
W 4 pudełkach po 6 jabłek miałam.
24 jabłka! To ja wiedziałam!
Chciałam także ciastek sobie zjeść…
7 razy 8 jest 56!
Wróciłam z zakupów, prawie zapomniałam…
Moja siostra dzisiaj urodziny miała
Dałam laurkę, szczęścia poleciały łzy
9 razy 7 jest 63!
Później z moim kotkiem się pobawiłam
Tabliczkę mnożenia dzisiaj utrwaliłam
Ile to 9 razy 9? Teraz już wiem - 81, nauczyłam się!”

Natalia Krzyszczak

Już od dawnych czasów nic się tu nie zmienia
W matmie najważniejsza jest TABLICZKA MNOŻENIA.
Już od pierwszej klasy uczyć jej się każą,
a nauczyciele szósteczkami darzą.
Kto się nie nauczy, ten ma jedyneczkę,
a ci co ją znają dostają szósteczkę.
Tabliczka mnożenia jest na życie całe,
Każdy to potwierdzi, nawet dziecko małe.
Anna Szczerba
„Auta jeżdżą szybko, a wolno skutery
9 razy 6 jest 54”
„Dla każdego jak marzenie
jest przez zero liczb mnożenie.
Wynik zawsze zero wyjdzie,
No i szóstka łatwo przyjdzie”

Wiktoria Tyszko

„Na spacer nad Wisłą dzisiaj mam chęć, a 5 razy 5 to 25”

„Każdy musi o tym wiedzieć, że 7 razy 7 to 49”

Izabela Kozioł

„Jabłko jest czerwone, jabłko trzeba zjeść, 7 razy 8 jest 56”

Wiktoria Godzisz

„My uczniowie sułowskiej gminy mnożenia dzielnie się uczymy.
Tu liczenia jest niemiara, a 10 razy 10, to setna zabawa.”

Julianna Godzisz

„Mama dała obiad i kazała zjeść, 7razy 8 jest 56”

Natalia Krzyszczak

Uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz drobne nagrody rzeczowe.
Dziękuję za udział w zabawie w rymowanie, mistrzom życzę utrzymania dobrej formy.

Nauczyciel matematyki
Lidia Kowalik

SPRZĄTANIE ŚWIATA

20 września uczniowie naszej szkoły wraz z nauczycielami, już po raz kolejny uczestniczyli w akcji ekologicznej „Sprzątanie Świata” organizowanej przez Fundację Nasza Ziemia. Tegoroczna akcja przebiegała pod hasłem „Podaj dalej… drugie życie odpadów”. Tego dnia wszyscy uczniowie ze szkoły podstawowej i gimnazjum wraz z opiekunami udali się w wyznaczony rejon do porządkowania. Oddział przedszkolny oraz klasy I-III sprzątały teren szkoły, w tym boisko i plac zabaw. Klasy IV-V oraz I – III gimnazjum zajęły się poboczami dróg w okolicach szkoły oraz terenem wokół biblioteki. Dzięki słonecznej pogodzie akcja przebiegła bardzo sprawnie, a efekty pracy wszystkich uczniów były zadowalające. Sprzątanie Świata – Polska 2016 odbyło się dzięki wsparciu Urzędu Gminy Sułów. Serdecznie dziękujemy!
Udział uczniów naszej szkoły w akcji Sprzątanie Świata z pewnością przyczyni się do ukształtowania wrażliwości na potrzeby środowiska naturalnego oraz nawyku dbałości o nie.

Anna Godzisz

CO SŁYCHAĆ W WARSZTATACH TERAPII ZAJĘCIOWEJ W ROZŁOPACH

Podopieczni WTZ w Rozłopach cały czas prowadzą czynną działalność, o czym świadczy kalendarium wydarzeń przesłanych przez Pana Piotra Misiarza - kierownika WTZ.
Można naprawdę pozazdrościć nie tylko zdolności ale i chęci do życia.

Kalendarium

28 sierpnia 2016 r. uczestnicy i pracownicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Rozłopach brali udział w Dożynkach Gminnych w Sułowcu. Wśród licznych wykonawców na scenie zaśpiewali też nasi podopieczni i wykonali utwory: „W moim ogródecku", „Bałkanica", „Lipka zielona". W trakcie dożynek prowadzony był też kiermasz prac uczestników.

W dniach ***5- 10 września 2016 r.*** uczestnicy WTZ w Rozłopach brali udział w wycieczce do Szczawnicy. Mieli tam okazję zobaczyć i zwiedzić ciekawe miejsca oraz podziwiać piękno polskich gór. Program wycieczki był bardzo ciekawy, od rejsu wokół Jeziora Czorsztyńskiego, poprzez zwiedzanie Krynicy Górskiej i wyjazd na Jaworzynę kolejką linową oraz kolejką szynową na górę Parkową, aż po spływ Dunajcem i kolejny wyjazd kolejka krzesełkową na Polanicę. Wszyscy uczestnicy byli bardzo zadowoleni z tego sześciodniowego wyjazdu do Szczawnicy. Mogli na nowo zachwycać się urokami polskiego krajobrazu. Do domu wrócili pełni wrażeń i wypoczęci.

15 września 2016r. odbył się Festiwal Umiejętności, który został zorganizowany przez Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Otwarta Dłoń" w Muratynie. Brali w nim udział również uczestnicy WTZ w Rozłopach. Mieli tam okazję spróbować swoich sił wraz z uczestnikami z innych warsztatów w siedmiu konkurencjach: florystyce, bibułkarstwie, decoupagu,

kolażu, stroiku sezonowym, stolarstwie oraz projektowaniu strojów.

W dniu ***21 września 2016 r.*** Warsztat Terapii Zajęciowej w Rozłopach odwiedzili pracownicy lubelskiego oddziału PFRON: Pan Jerzy Dębski - dyrektor oddziału oraz Pani Anna Sztal. Powodem tej wizyty było rozstrzygnięcie etapu wojewódzkiego XIV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Sztuka Osób Niepełnosprawnych"- pt. „Gdy w sercu kwitnie muzyka" oraz wręczenie nagród laureatom. Naszą placówkę reprezentowały prace: Anny Wojtaszek, Krzysztofa Jabłońskiego, Dominiki Kołodziejczyk, Joanny Mazurek, Piotra Maciąga, Roberta Chmiela oraz Andrzeja Piaseckiego.
Jest nam miło poinformować, że w eliminacjach wojewódzkich czworo uczestników zajęło III miejsca. A są to : Anna Wojtaszek (w kategorii rysunek i grafika), Krzysztof Jabłoński (w kategorii malarstwo i witraż) oraz Robert Chmiel i Andrzej Piasecki (w kategorii tkanina i aplikacja)
Wszyscy laureatki otrzymali z rąk naszych Gości nagrody rzeczowe, a pozostali uczestnicy dyplomy pamiątkowe.
Serdecznie Gratulujemy !!

22 września 2016 r. miał miejsce IV Integracyjny Przegląd Piosenki Ludowej, który odbył się w Zwierzyńcu. Występ naszych uczestników spotkał się z dużym aplauzem publiczności oraz na pierwszym miejscu został doceniony przez jury za profesjonalizm i wykonanie. Utwory, które wykonał nasz zespół wokalny to: „W moim ogródecku" i „Zielony mosteczek".

Piotr Misiarz

MAMY SIĘ CZYM POCHWALIĆ

Z przyjemnością informujemy, że mieszkaniec naszej gminy, nauczyciel wychowania fizycznego Zespołu Szkół w Sułowie, Mariusz Łoś, został jednym z trenerów Kadry Narodowej Seniorów w Zapasach w Stylu Klasycznym. Będzie reprezentował klub sportowy WRESTLER Sułów, mogąc szkolić najlepszych zawodników w Polsce. To już jego drugie powołanie na zgrupowanie. Zdaniem innych trenerów zawodnicy szkoleni pod okiem pana Mariusza zdobywają wiedzę oraz techniki znacznie wykraczające ponad poziom innych szkolonych zawodników (przykładem jest Klaudia Polakowska). Składamy Panu Mariuszowi Łosiowi serdeczne gratulacje i mamy nadzieję, że współpraca z Kadrą Narodową będzie długo trwała.

Ogłoszenia

ZAJĘCIA DLA DZIECI

Gminna Biblioteka Publiczna im. Feliksy Poździk informuje, że zamierza prowadzić w siedzibie biblioteki w Sułowie i w Michalowie zajęcia dla dzieci mających trudności w nauce. Pomoc byłaby całkowicie bezpłatna.
Zainteresowanych rodziców prosimy o kontakt z GBP w Sułowie osobiście, telefonicznie lub poprzez maila.
Telefon: 84 6826408, poczta mailowa: biblioteka@sulow.pl

POWSTAJE GRUPA ARTYSTYCZNA

Gminna Biblioteka Publiczna im. Feliksy Poździk informuje, że z dniem 15 września 2016 roku zawiązała się pod egidą biblioteki Gminna Grupa Artystyczna, której celem jest stworzenie zespołu uświetniającego uroczystości organizowane przez gminę Sułów jak i reprezentowanie naszej gminy na zewnątrz. Grupa prowadzona jest przez Panią Marię Bartoszczyk i Panią Annę Jaworską . Zamierzeniem założycieli jest zorganizowanie zespołu muzycznego, wokalnego i teatralnego. Zapraszamy wszystkich mieszkańców gminy, bez względu na wiek, do wzięcia udziału w tworzeniu zespołu. Nie ma takich ludzi, którzy nic nie potrafią. Każdy z nas ma jakiś talent, jeśli nie muzyczny to plastyczny czy organizacyjny, każda z chętnych osób przyda się na pewno. Pierwszym spektaklem początkującego zespołu, życzliwie przyjętym przez publiczność, był występ na wernisażu malarskim zorganizowanym w Pałacu Zamoyskich w Michalowie. Grupa młodzieży ze Zespołów Szkół w Sułowie i Michalowie deklamowała wiersze o naszej ziemi rodzinnej Roztoczu wpisujące się w klimat prezentowanych obrazów.

Zapraszamy serdecznie.
Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Gminnej Bibliotece Publicznej w Sułowie.

KSIĄŻKO WRÓĆ NA PÓŁKĘ

Gminna Biblioteka Publiczna im. Feliksy Poździk w Sułowie prosi czytelników zalegających ze zwrotem książek o jak najszybsze ich oddanie do biblioteki. Wiele z nich są to lektury, które są potrzebne uczniom.
Aktualnie 46 osób zalega ze zwrotem 111 książek. Są to pozycje wypożyczone nawet kilka lat. Informujemy, że do każdego czytelnika zostaną wezwanie do zwrotu. W przypadku, gdy książka została zagubiona czytelnik winien uregulować jej wartość wg ceny zawartej w Księdze Inwentarzowej Księgozbioru.

DO SERCA PRZYTUL PSA

Podrzucony młody pies poszukuje właściciela.

Tel. kontaktowy: 84 682 68 37 i 786 269 444

NIE ZAPOMNIJ O OPŁATACH

Wójt Gminy Sułów informuje właścicieli nieruchomości zamieszkałych z terenu gminy, że dnia 31 października 2016 roku upływa termin płatności opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za IV kwartał 2016 roku. Opłatę można wnosić do kasy Urzędu Gminy Sułów lub na rachunek bankowy nr 32 9632 0006 2003 2900 0345 0001 w Banku Spółdzielczym w Szczebrzeszynie o/Sułów.

• • •

Wójt Gminy Sułów informuje właścicieli mieszkań przy ulicy Osiedlowej w Michalowie, że począwszy od IV kwartału 2016 roku opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy wnosić do kasy Urzędu Gminy Sułów lub na rachunek bankowy Gminy Sułów nr 32 9632 0006 2003 2900 0345 0001 w Banku Spółdzielczym w Szczebrzeszynie o/Sułów.

W związku ze zmianą ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w/w opłaty nie będą przyjmowane u inkasenta – Spółdzielni Mieszkaniowej „Storczyk" w Michalowie.

WSPOMNIENIE MINIONEGO CZASU

Gminna Biblioteka Publiczna im. Feliksy Poździk w Sułowie prosi mieszkańców gminy Sułów o użyczenie dawnych fotografii związanych z naszą gminą. Fotografie mogą dotyczyć mieszkańców, miejsc oraz życia codziennego. Zdjęcia zostaną zeskanowane (zwrot od ręki) i wystawione podczas wernisażu organizowanego przez bibliotekę

ZAPRASZAMY NA SPOTKANIE AUTORSKIE

KARIERA CZEKA NA CIEBIE

WSTĄP DO GMINNEJ GRUPY ARTYSTYCZNEJ

GWARANTUJEMY:

- ROZWÓJ ARTYSTYCZNY
- UDZIAŁ W KONKURSACH I FESTIWALACH
- SPOTKANIA Z CIEKAWYMI LUDŹMI
- POŻYTECZNE SPĘDZANIE CZASU

Informacje można uzyskać w Gminnej Bibliotece Publicznej w Sułowie oraz telefonicznie: 84 68 26 408 lub 605 494 500

Kącik kulinarny

Jesień nas nie rozpieszcza, zaczęła się chłodem i deszczem, coraz częściej korzystamy z przytulnego mieszkania i przygotowujemy bardziej kaloryczne potrawy. Takimi typowo jesiennym daniami są potrawy z ziemniaków. Ziemniak w polskiej kuchni to warzywo niemalże narodowe. Bez nich żaden obiad się nie obejdzie. Inkowie znali je od setek lat. Do Europy dotarły w XVI wieku i nie wzbudziły entuzjazmu. Dziś są bardzo popularne, nadal w wielu polskich rodzinach są podstawowym dodatkiem do drugiego dania. Ziemniak daje duże możliwości kulinarne, jest co najmniej kilkadziesiąt potraw, które można z nich zrobić. Ziemniaki są tanie, pożywne, zawierają mało tłuszczu, są bogatym źródłem węglowodanów, gotowane mają więcej białka niż kukurydza i prawie dwa razy więcej wapnia, zawierają błonnik oraz składniki mineralne: potas, fosfor, kwas foliowy i wiele witamin. Ich wartość odżywcza jest tak duża, że mogą stanowić przez pewien czas jedyny składnik pożywienia człowieka bez uszczerbku na zdrowiu. Dlatego też proponuję w dzisiejszym numerze potrawy z ziemniaków.

PYZY ZIEMNIACZANE
2 kg ziemniaków, 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 1 jajko
Odjąć 3-4 surowe ziemniaki zetrzeć na tarce, odcisnąć wodę, pozostałe ugotować w osolonej wodzie, przecisnąć przez praskę, połączyć razem, dodać jajko i mąkę ziemniaczaną, wymieszać. Formować kulki wielkości orzecha włoskiego, ugotować, gorące polać zrumienionym boczkiem lub słoniną, można też podawać z pieczonym mięsem i surówką, jak kluski śląskie.

KOTLETY Z ZIEMNIAKÓW
1 kg ziemniaków, 20 dkg pieczarek, 2 jajka, 1 cebula, 2 łyżki smalcu, 2-3 ząbki czosnku, 3 łyżki mąki ziemniaczanej, 2 łyżki natki pietruszki, bułka tarta, olej do smażenia, wegeta lub kucharek, majeranek, pieprz, sól do smaku.
Ugotować ziemniaki w osolonej wodzie, przecisnąć przez praskę, dodać zeszkloną cebulę z pieczarkami i czosnkiem, jajka, mąkę ziemniaczaną, pietruszkę doprawić do smaku. Formować kotlety, obtaczać w bułce tartej /w każdy kotlet można wcisnąć paski suchego chleba/, smażyć na oleju z obu stron na złoty kolor. Podawać z surówką lub sosem pieczarkowym.

ZAPIEKANKA ZIEMNIACZANA
1 kg ziemniaków, 1 kg dyni, 2 cebule, 0,60 dkg mięsa mielonego, 2 łyżki koncentratu pomidorowego, 2 łyżki smalcu, 1/2 szklanki mleka, 5 dkg masła, majeranek, oregano, pieprz, sól.
Ziemniaki wraz z dynią ugotować w osolonej wodzie, odcedzić, zmiksować wraz z mlekiem połowę wyłożyć na blachę lub naczynie żaroodporne, na wierzch wyłożyć mięso mielone podsmażone z 1 cebulą, doprawione solą, pieprzem, majerankiem, oregano i koncentratem pomidorowym. Na wierzch wyłożyć drugą połowę ziemniaków, ułożyć krążki cebuli i wiórki masła, zapiec w piekarniku w temperaturze 180 stopni 40 min.

Smacznego!
Przygotowała: A. Martyna

HUMOR

Delegacja nauczycieli przychodzi na spotkanie z ministrem.
- Panie ministrze, my w ogóle nie mamy pieniędzy!
- Trudno... Wchodźcie…

• • •

Matka pyta syna:
- Co przerabialiście dziś na chemii?
- Materiały wybuchowe.
- Nauczycielka zadała coś do domu?
- Nie zdążyła…

• • •

Pani przedszkolanka pomaga dziecku założyć wysokie, zimowe butki. Szarpie się, męczy, ciągnie...
- No, weszły!
Spocona siedzi na podłodze, dziecko mówi:
- Ale mam buciki odwrotnie...
Pani patrzy, faktycznie! No to je ściągają, mordują się, sapią... Uuuf, zeszły! Wciągają je znowu, sapią, ciągną, ale nie chcą wejść..... Uuuf, weszły!
Pani siedzi, dyszy a dziecko mówi:
- Ale to nie moje buciki....
Pani niebezpiecznie zwężyły się oczy. Odczekała i znowu szarpie się z butami... Zeszły!
Na to dziecko :
-...bo to są buciki mojego brata ale mama kazała mi je nosić.
Pani zacisnęła ręce mocno na szafce, odczekała, aż przestaną jej się trząść, i znowu pomaga dziecku wciągnąć buty. Wciągają, wciągają..... weszły!.
- No dobrze - mówi wykończona pani - a gdzie masz rękawiczki?
- W bucikach.
Młody nauczyciel i stary idą razem na lekcję. Młody - stosy kserówek, teka wypchana książkami, dziennik w zębach. Stary idzie na luzaka, niesie tylko klucz od sali. Młody mówi z podziwem:
- No no, po tylu latach pracy, to pan ma to wszystko w głowie?
- Nie synu, w d…

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:
- Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.
Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:
- To pestka gdyby pan słyszał jej matkę!

• • •

Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów? - dziwi się polonistka, oddając pracę domową uczniowi.
- Wcale nie jeden - odpowiada uczeń - Pomagali mi mama i tata.

• • •

Studenci się wybrali na egzamin.
Czekają pod drzwiami sali.
Nudziło im się więc zaczęli się bawić indeksami tak jak to się kiedyś grało monetami w podstawówce - czyj indeks zatrzyma się bliżej ściany.
Tylko że jednemu to nie wyszło zbyt dobrze, bo zamiast w ścianę
trafił indeksem pod drzwi i do sali w której siedział egzaminator.
Przeraził się okrutnie, ale za chwile indeks wyleciał z powrotem.
Otwiera, patrzy, a tu ocena z egzaminu: 4
Ucieszył się, no więc koledzy postanowili wrzucać dalej.
Kolejny dostał 3+, następny 3.
W tym momencie zaczęli się zastanawiać.
Kolejna ocena wydawała się dosyć jednoznaczna (2+ nie wchodziło w
grę).
Wreszcie jeden postanowił zaryzykować.
Wrzuca indeks.
Czeka.
Nagle otwierają się drzwi, staje w nich egzaminator:
- Piątka za odwagę!

„Sekrety Wsi..." - Gazeta Regionalna - Gminy Sułów

Wydawca:
Urząd Gminy Sułów
Sułów 63, 22-448 Sułów
Strona internetowa: http://www.sulow.pl/
tel. +48 84 682 62 02
fax: +48 84 682 62 27

Rada programowa:
Aleksandra Martyna
Waldemar Pomarański
Dorota Gnieciak
Anna Godzisz
Renata Duda
Henryka Poździk
Anna Brodaczewska

Redakcja:
Redaktor naczelny:
Ryszard Pietrykowski (Sułów) 605 494 500
Piotr Szczurek (Sułowiec)
Hanna Mrówczyńska (Sułowiec)
Skład: Arkadiusz Socha (Tworyczów)

Nakład 200 egz.
Materiały i artykuły do następnego numeru prosimy nadsyłać na adres Redakcji „Sekrety Wsi“ do **5 dnia każdego miesiąca ;-).**
Adres: Sułów 63, 22-448 Sułów, powiat zamojski
E-mail: sekretywsi@wp.pl,